

Wojtas, Ol Dirty Dancing (Sakier remix)

Kilkadziesiąt lat wstecz, kielecka rozkminka G
Siedziałem w salonie gier na maszynkach
Trwonilem hajs, całe moje pokolenie
Na Zgody, Słowaka i ludzie na KSeMie
Nie miałem nic do stracenia, luka w systemie
Za to wolny umysł, czasem brudne sumienie
Piłka, chowany, mały pokój, plakaty
A i szpulowiec z kontraktu taty
Taśmy, gramofon to był pierwszy strzał
Później drugie poszło, tyffy-tyffy w town
Nike?i, reeboki, Jordany
Konkursy wsadów około szóstej nad ranem
Swojskie wino, na Psiakach, tak to z tamtąd
Zaginiony w akcji, gdzie jest kurwa Rambo?
Każdy z nas zmierzał drogą do Younga
To zeszyt był?

Tamten styl
Hiszpania, Meksyk
Dziękuję wam za to, te pieprzone wersy
Smak wódki z plastyków
Pamiętasz ten syf?
90. i old dirty dancing
/2x

O dirty, d, d, dirty hustla
Reprezent ten styl z tego miasta
Gdzie stara szkoła robi hałasa
Jestem tu od lat, brat
82 start
I bum, hip hop mi rozjechał nagle głowę na pół
Za oknami czołgi, cały ten wojenny szum
A tu rapy u mnie w nocy na głośnikach
Nikt tu nie wnika co to kurwa za muzyka jest
A ja na majku, potem z b-boy?ami akcje
Masz volkswagena znaczy kurwa jesteś w paczce
I jestem w szoku, kiedy teraz o tym myślę
Ile to już lat i jak było zajebiście, ziom
Pamiętasz Wojtas ile już za nami akcji?
Fasi przy bufecie i Radek i jego stage diving
Wembley, na bani, Central Park, pierwsze blanty
Nie do wiary, tak nie do wiary, stary!

Bułkę z masłem na śniadanie wychodząc z domu
Spadam na miasto nic nie mówiąc nikomu
Skoki na nogach, zeskakuję po schodach
W.Z.G.Ó.R.Z.E w samochodach
W owych dniach jedynie kilka złotych w mych spodniach
W Kielcach jak w Alternatywach
Piję , walczę, tańczę, palę
Tak wspaniale świętokrzyscy górale trzęsą Podhalem
Hip-hop ewoluował
Za moich czasów dzieciak jedynie raczkował
Pragnąłem by tę piłkę ktoś mi podał
Odbyłem rajd od Kazika, przez Scyzoryka
Odbywając podróż w czasie, tak w pierwszej klasie
Szanowny Wojtasie, DJ Hans na tym zna się
Skrecz, skrecz mecz, leje jak na Narodowym
Tyle, że to widowisko porusza nasze głowy

Tamten styl
Hiszpania, Meksyk
Dziękuję wam za to, te pieprzone wersy
Smak wódki z plastyków

Pamiętasz ten syf?
90. i old dirty dancing
/2x

Shimmy shimmy Yo! Shimmy Ya! Shimmy Yay!
Dawaj na majk, jak ODB 95!
Blau! Pada strzał, na ściane krew!
Tak pęka ci łeb, dawaj brat wyżej pięt!
Wchodzę do kabiny, leci bit z maszyny!
Volume at mic! Robię tu raz, dwa, raz!
Jest gitarka, piłka sprawna!
Od lat tak zapierdalam!
Ziomek! Sprawdź Wojtasa, to ten od pionierskich zwrotek,
z nożem starszych niż skandal! Ha!
Biorę rok świeżego powietrza! Pstryk!
Odpalam żar i trzęsie się ziemia!
Nikt tu nie ma szans, Ten bit to morderca!
Ten dym jego wspólnik mr. Profesor Wkrętka!
Ta! Od kilku dekad era we from CK!
Miliony godzin w studiu, drugi dom trudno!
Mój flow jest w chuj stąd, tylko dlatego, że
kilkanaście lat temu usiadłem w odpowiedniej ławce!
Pozdro PSF!